

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego m. k. 5.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

## Casino Tylko jeszcze kilka dni!

Arcydzieło znakomitej wytwórni „JERMOLJEW“ w Moskwie.

Ulubieniec publiczności **Mozzuchin** i jego uroczą partnerkę — **Lisienko** w potężnym 6 akt. dramacie z życia intymnego artystów kinemat. p. t.

## „Za kulisami ekranu“

Passe-partout ważne tylko na I-szy seans.

## Casino

Wkrótce

Motto: Powiadają nawet święci,  
Ze miłością świat się kręci.

GŁOU SEZONU!

GŁOU SEZONU!

Najwybitniejsza kreacja królowej ekranu

## Asty Nielsen i Pawła Wegenera

w potężnym współczesnym dram. 6 akt. p. t. „Zagadka miłości“ ... wytw. MAXIM-FILM

# „Miljonówki“ „Głosu Polskiego“

Jako premjum dla prenumerato rów naszych w miesiącu kwietniu b. r. przeznaczylimy 4 „miljonówki“. Oto ich numery:

- 1) 0458239
- 2) 1336322
- 3) 1345833
- 4) 1359806

Miljonówki te zostaną rozlosowane **wieczorem, d. 9 kwietnia** pomiędzy tych wszystkich prenumerato rów, którzy do tegoż dnia włącznie (administracja „Głosu Polskiego“ otwarta jest od rana tylko do g. 7 wiecz.) **wpłacają bezpośrednio prenumeratę do administracji za mies. kwiecień oraz ewent. zaległości.**

Dotychczas wydawnictwo „Głosu Polskiego“ rozlosowało pomiędzy swych prenumerato rów **28 milionówek**, dając im w ten sposób wartościową premję, oraz przyczyniając się do rozpowszechnienia premjowej pożyczki państwowej.

## Nauczyciele szkoły L. Szakina

w poczuciu obowiązku względem swoich uczniów,

### urządzają komplety

w godzinach szkolnych dla uczniów wszystkich klas, celem zabezpieczenia normalnej nauki, zapewniającej wstęp do łódzkich szkół.

Zapewniona współpraca nauczycieli pierwszorzędnych szkół oraz opieka i lokal szkolny.

Zapisy przyjmuje się w lokalu Stow. Nauczycieli Żydów (Półdnia 3, — Piotrkowska 16) w godz. od 6-ej do 8-ej wiecz.

## Komitet święconego dla żołnierza

Dnia 7-go kwietnia r. b. w Sali Koncertowej odbędzie się **koncert** o wysoce artystycznym i urozmaiconym programie.

Po koncercie tańca. Cena biletu 200 mk. Bilety nabywać można od środy w cukierni Komara od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem a w dzień koncertu przy kasie. 45:10-1

## Spór polsko-litewski przed forum międzynarodowym.

8 b. m. rozpocznie się konferencja w Brukseli.

WARSZAWA, 5 kwietnia, (PAT) B. P. M. S. Z. komunikuje: — Rząd polski otrzymał dnia 30 marca od pana Hymansa, przewodniczącego przyszłej konferencji polsko-litewskiej w Brukseli, notę następującej treści:

J. E. pan Dacuna, prezes ligi narodów, przesłał mi depeszę pana ministra z dnia 19 marca, w której wyrażony jest punkt widzenia rządu polskiego na rekomendacje Rady ligi narodów z dnia 3 marca. Nie wchodząc w szczegółową dyskusję co do treści depeszy, tem mniej nie mogę powstrzymać się od wyrażenia żalu, że nie miesiąc ona w sobie tak całkowitego przyjęcia rekomendacji Rady ligi narodów, jak można się było spodziewać na podstawie treści pańskiej poprzedniej depeszy przesłanej mi przez p. Pełowskiego dnia 14 marca. W kilku punktach, a mianowicie w sprawie oznaczenia ilości wojsk, uprawnionych do okupacji spornego terytorjum, jak również co się tyczy sposobu rozdziału produktów i żywności, im-

portowanej z Litwy, rząd polski nie uważał za możliwe przyjęcie rekomendacji Rady. Całość dyspozycji, przewidzianych dla uregulowania tymczasowej sytuacji spornego terytorjum w oczekiwaniu na rezultat rokowań brukselskich, była częścią integralną tych rekomendacji i nie może być od niej odłączona. Dyspozycje te były przyjęte w całości przez rząd kowieński i Rada ligi narodów niema prawa uważać tego rządu za obowiązany do wzięcia udziału w rokowaniach brukselskich, o ile warunki przewidziane dla otwarcia tych rokowań nie będą wykonane. Jednakowoż rada ligi narodów pragnie nie zaniechać żadnego źródła, prowadzącego do ostatecznego załatwienia sporu, który stanowi poważne niebezpieczeństwo dla pokoju Europy wschodniej i którego rozstrzygnięcie jest tak potrzebne dla obydwa kraj, zmuszonych do życia w pełnej zgodzie. Rada ligi narodów żałowałaby niezmiernie, gdyby musiały wyrzec się rokowań, które mają być wszczęte w Brukseli i od których spodziewała się najlepszych rezultatów.

Wobec powyższego mam zaszczyt prosić w imieniu Rady ligi narodów o przysłanie do Brukseli na 18 kwietnia delegatów, zaopatrzonych w pełnomocnictwa. Rokowania, które będą wszczęte pod moim przewodnictwem, będą miały charakter preliminarzny i wykażą, czy jest możliwe dojście do porozumienia pomiędzy obu rządami w kwestji uregulowania tymczasowej sytuacji spornego terytorjum, w oczekiwaniu realizacji układu ostatecznego, który rozwiąże wszystkie trudności o charakterze terytorjalnym, wojskowym i ekonomicznym, istniejące pomiędzy obu krajami. O ileby było możliwe dojście do skutku tego układu tymczasowego, dalsze negocjacje, zmierzające do ostatecznej ugody byłyby otwarte natychmiast przez tych samych delegatów. Pan zdaje sobie bezwątpienia sprawę z tego, jak jest ważnem wszczęcie preliminarjów rokowań bez zwłoki. Aprowizacja ziemi wileńskiej, która, według posiadanych przez radę informacji, jest obecnie niewystarczająca, zależy w istocie tylko od rokowań. Będę panu niezmiernie wdzięczny, jeżeli zechce mnie pan zawiadomić telegraficznie o przyjęciu mej propozycji, jak również o tem, czy delegaci polscy przybędą do Brukseli i we wskazanej dacie. Proszę pana przyjąć i t. d. Podpisano: Paweł Hymans.

W odpowiedzi na nowszą notę wysłał rząd polski w d. 1 kwietnia następującą depeszę:

W odpowiedzi na pańską notę z dnia 25 marca mam zaszczyt za wiadomościem pana, że rząd polski wysłał do Brukseli na dzień 18 kwietnia uplnomocnionych delegatów dla prowadzenia pod pańskim przewodnictwem bezpośrednich rokowań z delegacją litewską i dla doprowadzenia do układu, któryby rozwiązał na zasadzie równorzędności obu stron wszystkie kwestje sporne, istniejące między obu krajami. Podp. Sapieha.

Tow. Miłośników Muzyki

Dzisiaj

## Wieczór Kameralny

wykon.: H. MINC, Dr. CHASIN, I. GORFEIN, I. BIRNBAUM i EPSTEINOWA.

HAYDN, SCHUBERT, BOCCHERINI.

### Rozsądny głos.

BYTOM, 5 kwietnia. (Pat). Organ niezależnych socjalistów berlińskich „Freiheit“ krytykuje ostro niemieckie fanfary zwycięskie po plebiscycie górnośląskim, zaznaczając, że przypomina to zwycięstwa niemieckie, odnoszone na wszystkich frontach, które doprowadziły ostatecznie naród niemiecki do klęski i nędzy. Otóż obawia się, żeby zwycięstwo górnośląskie nie przyniosło tego samego rezultatu. Dziennik sądzi, że sprawa musi być załatwiona podziałem i że Polacy i Niemcy muszą się porozumieć, gdyż potrzebują siebie wzajemnie pod względem gospodarczym. To samo stanowisko zajmuje były min. Gortlach, że Niemcy potrzebują, ażeby niemieckie towary miały otwartą drogę do Polski więcej, aniżeli tego, aby pewien obszar ziemi był przyłączony do Niemiec, gdzie mieszkający tego obszaru nie chcą żyć pod rządem niemieckim.

„Niepodległość“ Górnego Śląska. Niemieckie dementi.

BERLIN, 5 kwietnia. (East-Ex.) Ogłoszono tu urzędowo, że wia-

# Zawiadomienie.

Były krawiec damski, K. KAUFMAN, który obecnie zajmuje się landą, zostaje, jako członek naszego fachu krawiectwa damskiego, wykluczony.

## Komisja Fachowa przy Zw. Majstrów Krawieckich.

domość podawana przez prasę polską o wysunięciu przez sferę rządową berlińskie projektu nie podległości Górnego Śląska nie odpowiada rzeczywistości.

Rząd Rzeczy nie zajmował się podobnym projektem, stojąc na stanowisku, że Górny Śląsk powinien być przyłączony do Niemiec.

### Rokowania polsko-gdańskie.

WARSZAWA, 5 kwietnia. (EE) W ciągu czwartku, piątku i soboty odbywały się w dalszym ciągu rokowania polsko-gdańskie. Omawiano sprawę włączenia obszarów wolnego m. Gdańska do systemu

gospodarczego Rzeczypospolitej. Ostatecznego porozumienia nie osiągnięto.

### Zjazd techników.

KRAKÓW, 5 kwietnia. (Pat.) Podczas świąt obradował w Krakowie drugi zjazd techników. Na zjazd ten przybyli technicy z całej Polski, oraz delegat ministerstwa oświaty wicedyrektor dyrekcji kolejowej krakowskiej, oraz delegat rządu ukraińskiego. Rząd ukraiński oświadczył, że przywiązuje wielką wagę do obrad polskich techników, tem więcej, że rząd ukraiński pragnie w przyszłości zająć polskich techników w odbudowie Ukrainy.

## Rekonstrukcja gabinetu.

Minister Steczkowski pozostaje. — Trzej inni ministrowie Sapieha, Nowodworski i Grodzicki ustępują.

WARSZAWA, 5 kwietnia. (Telef. od nasz. warsz. koresp.). Pogłoski o ustąpieniu ministra skarbu p. Steczkowskiego okazują się bezzasadne. Powstały one w związku z kampanją części prasy ludowej w Galicji przeciw podsekretarzowi stanu w min. skarbu p. dr. Weinfeldowi.

Pozatem opierały się one na tym, iż w związku ze zjazdem P.S.L. w Krakowie przewidywana jest rekonstrukcja gabinetu.

Przy tej ostatniej minister Steczkowski pozostałby jednakże w gabinecie, natomiast opuszczają go stanowczo ministrowie: ks. Sapieha, Grodzicki i Nowodworski. P. Steczkowski wczoraj k. j. we wtorek odbył dłuższą naradę z prezyd. ministrów Witosem.

## Echa eskapady Habsburga.

### Karol jedzie.

GRAC, 5 kwietnia. (Pat.) Po długim specjalnym z b. królem Karolem przyjechał o godz. 9.45 przez stację Fehring. Węgierska obsługa pociągu potęganie ex-króla, poczem pociąg ruszył w dalszą drogę.

### „Gorączkowa” komisja.

BUDAPESZT, 5 kwietnia. (Pat.) Donoszą, że były król wyjechał dziś do Szwajcarii.

BUDAPESZT, 4 kwietnia. (Pat.) Węgierskie B.K. donosi ze Steinmanger, że były król Karol odjeżdża we wtorek o godz. 9 i pół do Szwajcarii. Temperatura jego wynosi 37.8.

### Oświadczenie rządu węgierskiego.

BUDAPESZT, 5 kwietnia. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu zarządzenia narodowego prezydent min. Telegy zawiadomił zarządzenie, że były król Karol dziś o g. 10 i pół rano opuścił pociągiem Steinmanger. Ohwilowo nie może jeszcze prezydent donieść izbie, czy b. król opuścił rzeczywiście granicę węgierską, jednakże wszystkie zarządzenia w tym kierunku zostały już wydane. Dodatkowe szczegóły o wyjeździe był. króla poda prezydent ministrów do wiadomości izbie w czasie jutrzejszego posiedzenia. Prezydent ministrów sądzi, że cała izba jest zadowolona z tego, że b. król opuścił Węgry. Prezydent nie chce mówić ani o wewnętrznych, ani o zewnętrznych względach, które nakazywały wyjazd. Izba może być przekonana, że rząd rozważał wszystko, a potem dopiero działał. Jeżeli istniało jakie niebezpieczeństwo zewnętrzne, to zostało ono usunięte. Kraj spróbował próbie, która może każdego w kraju i zagranicą przekonać, że wewnętrzna konsolidacja Węgier uczyniła wielkie postępy. Okazało się, że zarówno rząd, jak i społeczeństwo oraz armia były jednego zdania. Celem uzyskania pozwolenia na przejazd byłego króla przez Austrię i przyjazd do Szwajcarii były potrzebne rokowania

w tych rokowaniach koalicja pospieszyła Węgrom z pomocą. Koalicja zdecydowała, aby tej przedstawicielowie towarzyszyli był. królowi w czasie jego odjazdu.

### Karol chce być królem Węgier w przyszłości.

BUDAPESZT, 4 kwietnia. (Tel. w. „Gł. Polsk.”). Według wiadomości z Steinmangerem ekscesarz Karol zawiadomił regenta Hortyego, iż opuszcza kraj, gdyż uznał, że w obecnej chwili najwyższe interesy państwa tego wymagają. Jednakże uważa się on, jak dotychczas za prawowitego króla Węgier i zastrzega sobie prawo ponownego objęcia tronu w przyszłości.

### „Mał” zamiana” Karola.

LUOERNA, 4 kwietnia. (Pat.) Ekscesarzowa Zita oświadczyła, że tylko jej jednej znane były zamiary byłego króla.

LONDYN, 4 kwietnia. (Pat.) — W czasie śledztwa przeprowadzonego w kantonie Vaux była cesarzowa Zita oświadczyła, że mał jej wyjechał w czwartek 24 marca, zawiadomiwszy ją o swej podróży i swych zamiarach.

### Sześciu pomocników Karola.

BUDAPESZT, 5 kwietnia. (Tel. w. „Gł. Polsk.”). Badania wykazały, że przeprowadzenie planu ekscesarza Karola było zorganizowane przez sześciu ludzi, którzy wszystko przygotowali. Są to, oprócz hr. Erdődy, hrabia Rudolf Szecheni, kelter Pozen, kupiec Herman Szech, kupiec Adolf Wiener i właściciel ziemski ze Steinmanger'u.

### O eskapadzie Karola z Węgier.

PARYŻ, 4 kwietnia. (PAT) — Havas. — Wysoce komisarsze Francji, Anglii i Włoch w Budapeszcie przedstawili w niedzielę rano węgierskiemu prezydentowi ministrów rezolucję konferencji ambasadorów. Domagali się oni natychmiastowego opuszczenia Węgier przez byłego króla Karola. Hr. Telegy natychmiast

Steinmanger celem przyspieszenia wyjazdu. Państwa ententy tem- lej ententy poparły kroki rządu węgierskiego celem ułatwienia przejazdu byłego króla przez Austrię, a równocześnie państwa sprzymierzone rozważają stworzenie obecnej sytuacji.

### Locum dla eksmitowanego.

BERNO SZWAJCARSKIE, 5 kwietnia. (Pat.) Rząd szwajcarski zawiadomił rząd węgierski, że upoważnił byłego króla Karola do powrotu do Szwajcarii pod warunkiem, że pobyt ten nie będzie trwał długo. Były król zamieszka prawdopodobnie w kantonie Lucerny.

### Ultimatum małej ententy.

LONDYN, 4 kwietnia. (Pat) Biuro Reutersa donosi, że Włochy i mała ententa wystosowały do Węgier ultimatum, że

jeżeli były cesarz do czwartku nie opuści terytorium węgierskiego, działania wojskowe przeciw Węgrom zostaną rozpoczęte.

BELGRAD, 5 kwietnia. (Pat.) Rada ministrów zastanawiała się nad koniecznością przygotowania wojskowych, mających na celu wzmocnienie załóg na granicy jugosłowiańskiej od strony Węgier.

BERLIN, 5 kwietnia. (Pat.) — „Telegraphen Union” donosi z Hagi:

Były król Karol nie opuścił jeszcze Steinmanger, wobec czego na granicy odbywa się koncentracja wojsk czesko-słowackich, celem przeprowadzenia demonstracji. Na wszystkich liniach kolejowych, idących w stronę granicy węgierskiej, wstrzymano ruch.

## Niemcy i Ententa.

Niemcy nie mogą liczyć na poparcie Ameryki.

PARYŻ, 5 kwietnia. (Tel. w. „Gł. Polsk.”). Według depeszy kablowej informuje „New York Herald”: Sekretarz państwa Hughes zamierza wysłać notę do Niemiec, podobną do informacji, podanej przez niego w urzędowej prasie. Nota ma zawierać wskazówkę dla Niemiec, aby nie liczyli na pomoc Ameryki w uchyleniu się od materialnych i moralnych skutków wojny. Według „Chicago Tribune” nota taka już została wysłana. Alijanci otrzymają kopję tej noty.

### Niemiecko-amerykańska wymiana zdań w sprawie odszkodowań.

WASZYNGTON, 5 stycznia. — (Pat.) Haw. Rząd niemiecki skłócił wysokiemu komisarzowi amerykańskiemu w Berlinie notę stwierdzającą, że Niemcy są skłonne zapłacić odszkodowania, oraz domagającą się rozpoczęcia nowej dyskusji w tej sprawie. Rząd amerykański wyraził nadzieję, że nowe rokowania będą podjęte, oznaczył jednakże, że Stany Zjednoczone będą popierały słuszne żądania sojuszników.

### Nowy protest niemiecki.

PARYŻ, 5 kwietnia. (Pat.) Havas. Sekretarz ligi narodów otrzymał nosę rządu niemieckiego protestującą przeciwko obecności wojsk francuskich na terytorium Sary, oraz wykonywaniu na tem terytorium jurysdykcji wojskowej. Nota domaga się zakomunikowania protestu członkom Ligi Narodów, oraz żąda od ligi narodów powzięcia decyzji w tej sprawie.

### Niemcy szukają protekcji u papieża.

BYTOM, 5 kwietnia. (PAT) — Górnośląskie pisma donoszą z

### Powstanie na Ukrainie.

HELSENGFORS, 5 kwietnia. (East-Exp.) Według informacji „Kraenij Gaziety”, powstańcy strajkujący zajęli Elizawetgrad. — Przyłączyli się do nich 2 pułki kawalerji bolszewickiej. W okolicach Krzywego Rogu powstańcy zmusili do odwrotu 2 dywizje komunistów. Kier ukraiński popiera powstańców, wobec czego bolszewicy aresztowali wielu popów, m. in. na Podolu aresztowano 40.

### Statystyka niepokojów w Rosji.

HELSENGFORS, 5 kwietnia. (East-Exp.) Radjo z Moskwy podaje statystykę czerezwycieczki wszechrosyjskiej zamieszczoną w „Izwiestiach”. Według tej statystyki w ciągu ostatniego półrocza w 19 guberniach Rosji grodzkiej

Berlina, że minister spraw zagranicznych Simons w Lugano konferował z posłem niemieckim przy Watykanie Bergmanem, z którym omawiał specjalnie sprawę pośrednictwa Watykanu między Niemcami a wpływem koloniami ententy w sprawie odszkodowań i G. Śląska.

### Robotnicy niemieccy przy odbudowie Francji.

PARYŻ, 4 kwietnia. (Tel. w. „Gł. Polsk.”) Bezpartyjny poseł Filip Oteaux, którego interpelacja wywołała znaną mowę Leuchera, oświadczył korespondentowi „Journal des Ardennes”, że, według jego zdania, nie należy odrzucać projektu o współdziałaniu niemieckich robotników przy odbudowie kraju. Oczywiście trzeba się wystrzeżać, aby zniszczone tereny nie stały się czemś w rodzaju niemieckiej kolonii. Nie można również dopuścić, aby robotnicy niemieccy propagowali we Francji strajki i idee bolszewickie. Posatem należy zasięgnąć opinii mieszkańców terenów zniszczonych.

### Niemieckie zarobki na odbudowie Francji.

BERLIN, 5 kwietnia. (Pat.) — „Berliner Tageblatt” donosi, że kilka większych banków niemieckich utworzyło konsorcjum, mające na celu sfinalizować wszystkie kontrakty, jakie zawarte zostały pomiędzy przedsiębiorstwami i osobami prywatnymi w sprawie odbudowy północnej Francji. Spekuluja ta może osiągnąć zysk w wysokości kilku miliardów franków. Nowa instytucja ma mieć siedzibę w Frankfurtie nad Renem, a dyrekcję jej ma objąć minister spraw zagranicznych Simons po złożeniu obecnego urzędu. To stanowisko ma mu być przyznane w nagrodę za skuteczne poparcie tej transakcji.

240 organizacji przeciwbolszewickich. Rozstrzelano 4900 osób; wtrącono do więzienia 26940 osób.

### Sny o Rosji monarchicznej.

KOLONIA, 4 kwietnia. (Tel. w. „Gł. Polsk.”). Dzienniki donoszą: Znajdujący się w Berlinie oficerowie armji i floty rosyjskiej utworzyli związek, który dąży do utworzenia silnej Rosji w sojuszu z Niemcami.

### Bolszewicy w obronie swych poddańców.

LONDYN, 4 kwietnia. (Tel. w. „Gł. Polsk.”) Radjotelegram z Moskwy donosi, iż rząd bolszewicki wysłał do rządu francuskiego notę, w której protestuje przeciwko zatrzymaniu 26000 rosyjan. Pod koniec noty, rząd bolszewicki zaznacza, iż obywateli się natychmiast

francuski nie uwzględnił żądania bolszewików i nadal nie pozwoli obywatelom rosyjskim opuścić Francji

### Aresztowania komunistów we Francji.

GENEWA, 5 kwietnia. (East-Exp.) Policja dokonała licznych rewizji u cudzoziemców, bawiących na Riwierze. Aresztowano wielu komunistów rosyjskich i węgierskich, u których wykryto znaczne ilości złota.

### Koniec nowoczesnej Odyssei.

KONSTANTYNOPOL, 4 go kwietnia. (PAT) Havas. — Potwierdzają się wiadomości o ośólnem odwołaniu armji greckiej poza linję Brussa. Turcy ścigają energicznie greków.

### Pyrrusowe zwycięstwa.

LONDYN, 4 kwietnia. (Tel. w. „Gł. Pol.”). Według wiadomości ze Smyrny, zdobycie Eskiszehr'u przez greków było przedczesne. Walka o tę miejscowość szaleje, powodując wielkie straty. Grecy ponoszą obecnie konsekwencje swego szybkiego marszu. Ze strony tureckiej donoszą o poddaniu się dywizji greckiej. Zdobycie Afionu i Kara Hiskaru było skutkiem rewolty dywizji tureckiej, której żołnierze napadli swych oficerów, wymordowali ich i uciekli z frontu.



### Zmiany na urzędach wojskowych.

WARSZAWA, 5 kwietnia. (East-Exp.) Dotychczasowy szef sztabu generalnego gen. Rozwodowski obejmuje stanowisko inspektora armji. Obowiązki szefa sztabu generalnego porucznik gen-porucznik Sikorskiemu, któremu równocześnie podlega sztab m. s. wojsk. Oba te sztaby połączone będą mają w jeden sztab generalny, podległy min. spraw wojskowych.

### Strajk rolny rozpoczyna się.

WARSZAWA, 5 kwietnia. (East-Exp.) „Naród” donosi o wybuchu strajku rolnego w powiatach: grójeckim, konińskim, słupeckim, tureckim, kaliskim, wysoko-mazowieckim i rawskim.

### Pochwylenie dzieciobójczyni.

(Telef. od naszego warsz. korespond.) Urząd śledczy 7-go komisariatu m. Warszawy wykrył szajkę, złożoną z paru kobiet, które zajmowały się duszeniem noworodków. Aresztowane trzy nazywały się: Laskowska, Zybortowa i Walicka. Hersztem była Laskowska. Krążyła ona pod przytulankami położniczymi, zwracając się do wychodzących z przytulnek kobiet i proponując im za wynagrodzeniem od 5 — 10 tys. mk. ulokowanie dzieci w przywołanych rodzinach. O ile otrzymała gotówkę zabierała dzieci, usypiała je makiem, a następnie oddawała współniczkom zwłoki do podżuczenia.

W czasie rewizji w mieszkaniu L. stwierdzono przygotowania do sutelji li-bacji. Z pierwszych zeznań wszystkich trzech aresztowanych stwierdzić można, że w ostatnim czasie udusiły one około 12 noworodków. L. płaciła współniczkom po 100 mk. od uduszenia.

### Z czarnej giełdy warszawskiej.

(Telef. od nasz. warsz. koresp.) Ostatnie notowania nieurzędowej giełdy warszawskiej były następujące: marki niemieckie 13.50, dolary 312, franki 59, funty 3300, ruble złote 38000, ruble srebrne 190.

### Strajk w Anglii rozszerza się.

NAUEN, 5 kwietnia. (Pat.) Na zgromadzeniach, odbytych w Londynie i w innych większych centrach angielskich robotnicy transportowi i kolejowi domagali się poparcia strajku górników. Minister Horn określa sytuację w poszczególnych okręgach jako niezwykle groźną. 6 kopali jest już zalaných wodą i niezdatnych do eksploatacji.

Dla podróżnych i emigrantów, wybierających się do Ameryki.

# Towarz. Baltic American Line

posiadające wielkie okręty z najnowszymi urządzeniami co do wygody i bezpieczeństwa pasażerów (telegraf bez drutu, sygnalizacja podwodna, podwójne dno i t. p.) utrzymuje stałą **BEZPOŚREDNIĄ** okrętową komunikację pasażerską i towarową

## GDANSK — NEW-YORK i odwrotnie.

Statki odchodzą regularnie co dwa tygodnie, mian.:

Statek <b>ESTONIA</b>	dnia	6.4 b. r. z Gdańska,
" <b>POLONIA</b>	"	22.4 " " "
" <b>LITHUANIA</b>	"	6.5 " " "

Dla emigrantów specjalne zbilansowane transporty Warszawa—Gdańsk.

Emigranci i podróżni nabyć mogą karty okrętowe przez swych krewnych w Ameryce w biurze

**Baltic American Line, 42 Broadway, New-York,**  
lub zapisać się na okręt w Łodzi, w **Ageniturze Baltic American Line**

**UNITED BALTIC CORPORATION,**  
Łódź, Piotrkowska Nr 139. 290-8

## Strajk górników w Angji.

Według nadeszłych już informacji z poszczególnych rewirów hasło strajku w górnictwie angielskim przeprowadzone niemal wszędzie. Obecnie strajkuje z górą milion robotników. Tylko w niektórych szybach pracują maszyniści i obsługa pomp, wypełniając konieczne roboty. Rząd zamierza chwytowo dać pomoc z warsztatów swych tylko w tych wypadkach, gdzie praca ustala całkowicie, ergo kopalniom grozi zniszczenie.

Tymczasem konflikt przyjmuje coraz większe rozmiary. Wypadki porzucania pracy przez obsługę maszyn mnożą się, tak że wiele szybów zalaza już woda. Górnicy żądają zasiłków dla bezrobotnych i zwracają uwagę, że właściciele kopalń formalnie wymówili im pracę, a więc o bezrobociu nie może być mowy. Izba gmin będzie musiała powziąć w tej sprawie decyzję. Jeżeli górnicy otrzymają zasiłki dla bezrobotnych, to należy się liczyć z przewlekłością konfliktu.

Celem przeprowadzenia pełnomocnictw rządowych, rozszerzonych prawem o stanie wyjątkowym, ustanowiono komisję technicznych ministrów, która ma zarządzić konieczne środki dla ochrony i utrzymania w ruchu niezbędnych gałęzi przemysłu. Komisja ta zadecyduje, w jakim stopniu rząd ma udzielić pomocy i jakie ograniczenia zużycia węgla są konieczne. Przewidziane jest zmniejszenie wewnętrzno-krajowej racji węgla do normy z ostatniego roku wojny, a gdyby bezrobocie trwało aż do 7 b. m., nastąpi redukcja ruchu kolejowego o jedną ów partę. Zapowiadane w bieżącym tygodniu wysejgi zostały odwołane. Ośmiu komisarzy rządowych udało się do różnych okręgów, aby zbadać na miejscu stosunki i zaopiniować o sprawach ruchu i uprawiaczki.

Zarówno w sferach rządowych, jak i w obozie robotników, położenie uważane jest za poważne. Umowa o paacy, która doszła do skutku przy pojednawczym współudziale rządu, została obecnie przez robotników przeważającą większością odrzucona. Rząd jest zdecydowany chwilowo nie interwenjować w obrzynającej próbie sił kapitału i pracy. O takim stanowisku zadecydowało przekonanie, że kasy strajkowe są za ostatnim bezrobociem na jesieni zeszłego roku próżne i nie pozwalają prowadzić walki przez dłuższy okres czasu. Pogląd ten potwierdza wezwanie związków do robotników, by w pierwszym tygodniu strajku zrezygnowali ze wsparcia, gdyż niektóre kasy związkowe posiadają pieniądze na wypłacenie tylko jednej zapomogi tygodniowej.

W środę odbędą się konferencje delegatów pracown. kolejowych i transportowych. Funkcjonariusze tych obydwóch związków nie

przypuszczają, iż większość delegatów opowie się bez zastrzeżeń za strajkiem popierającym żądania górników. W rozmowie z przedstawicielami prasy podkreślili oni wprawdzie narodowe znaczenie walki górników z obniżaniem płac, ale oświadczyli jednocześnie, że po konferencji delegatów kolejarzy i transportowców zwołany będzie zapewne ogólny kongres związków, na którym ustalą się stanowisko innych organizacji robotniczych względem walki, prowadzonej przez pracowników kopalń.

### Anglja strajkuje.

LONDYN, 5-go kwietnia. (PAT) „Sunday Express“ podaje, że **liczba strajkujących w Angji robotników przewyższa 5 milionów, a liczba bezrobotnych sięga 3 milionów.** Liczba ta zwiększa się z dniem każdym o kilka tysięcy, gdyż wskutek strajku górników i braku węgla przedsiębiorstwa fabryczne zawieszają pracę.

### Niepotój w Manchesterze.

LONDYN, 4 kwietnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“) W Manchesterze rozpoczęła się seria podpałów. Sześć hoteli i kawiarnia zostały jednocześnie podpalone. Jeden policjant **zabity.**

### Kolejarze anglijscy podjął strajk.

• Hodges grozi rewolucją.

LONDYN, 5 kwietnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“) Po konferencji delegatów górników, kolejarzy i transportowców trzeba uważać za pewne, że kolejarze i transportowcy wezmą udział w strajku górników. We wszystkich okręgach przemysłowych powzięto odpowiednie uchwały. Rezolucje niektórych zarządów brzmią bardzo ostro. Panuje naogół pogląd, że obniżenie płac w górnictwie jest tylko początkiem, poczem nastąpi kolej innych robotników. Pracownicy samochodowi zostali wezwani do zaniechania pracy, jeżeli rząd będzie usiłował zwalczać bezrobocie kolejowe zorganizowaniem komunikacji automobilowej.

Groźny rozwój wypadków zmusi izbę gmin do zajęcia się na najbliższym posiedzeniu kwestją, czy nie jest możliwym pośrednictwo pomiędzy zainteresowanymi stronami i uniknięcie tem samym rozsze-

żenia strajku na kolej i transporty.

Sekretarz związku górników, Hodges, powiedział na wstępie do swej mowy, wygłoszonej w Conisborough (Yorkshire): „Zdaje się, że rząd liczy na to, iż uda mu się zmusić górników do uległości przez wygodnienie. Jeżeliby tak było, to

## Czy Śląsk jest niepodzielny?

„Temps“ w dłuższym artykule z obiektywnością godną uznania rozważa sytuację wytworzoną przez wyniki plebiscytu, zwołując zarazem wysuniętą po plebiscycie argumentację niemiecką za niepodzielnością Śląska. Oto tekst refleksji paryskiego dziennika:

Zdobycie Śląska przed stu osiemdziesięciu laty było początkiem wielkości Prus. Nie oznaczało ono tylko terytorjalnego powiększenia królestwa Hohenzollernów, lecz dało Fryderykowi II, nadto sposobność udoskonalenia swej armji i przygotowania przyszłych kampanji. Tu wykształcał on w pruskiej kawalerji ducha ofensywy, tu także, po bitwie pod Mollwitz nauczył infanteryę swoją ataku na bagnety. Odtąd prowincja, zdobyta przez Fryderyka II, uzyskała wartość nieocenioną dla pruskiego sztabu generalnego. Kopalnie i fabryki Górnego Śląska wytwarzały podczas ostatniej wojny tyle materjału i amunicji, że Niemcy przemysłowcy metalurgiczni żądają zatrzymania go za wszelką cenę w interesie przyszłej wojny. Pamięć minionych zdobyczy i nadzieja nowych były głównymi sprężynami niemieckiej agjacji plebiscytowej.

Pe pierwszych wiadomościach o wynikach skratyniam, Niemcy dekorowali domy i ulice, jak je dekorowały po każdym triumfalnym komunikacie Ludendorfa. Prezydent Ebert wydał proklamację za przykładem kanclerza Bethmanna. W miarę jednak, jak rezultaty plebiscytu przyjmowały formę dokładniejszą, entuzjazm obniżył się zupełnie na podobieństwo chwili po zwycięstwach Wilhelma II. Wnet i gielda berlińska reaguje: Walery górnośląskie spadły, marka polska zaś podnosi się o 40 proc. Cóż pomysleć mogli czytelnicy socjalnodemokratycznego „Vorwartsu“, którzy kilka dni przedtem wyczytali pod napisem: „Bankructwo Polakie“ nowinę, że pawien bank na Górnym Śląsku nie przyjął marek polskich?

W rzeczywistości, mimo wszelkich manewrów, których artykuł „Vorwartsu“ jest tylko małą próbka, strutytniam nie usprawiedliwiała zgola triumfalnych okrzyków, rozbrzmiewających w Berlinie. Górny Śląsk, kraj o ludności mieszanej, jest podzielony w sposób naturalny na dwie strefy: zachodnią z większością niemiecką i wschodnią z przeważającą ludnością polską. Podział ten zapoczątkowany jest naprzód górnym biegiem Odry; później zaś linja demarkacyjna odbiega od rzeki i skłerauje się na północy wschód aż po Rosenberg. Jeżeli zaś szczegóły wyników plebiscytu gmina za gminą obejrzymy na mapie, okaże się, że obie te strefy od różniają się wyraźnie, mimo, że linja graniczna zaciera się miejscami.

Prawdą jest, że w strefie o większości polskiej są miasta o przeważającej ludności niemieckiej, ale też głosowała przeważna część sprowadzonych emigrantów niemieckich. Rzecz oczywista jednak, że tych kilka aglomeracji przemysłowych o ludności mniej lub więcej czwicznej nie mogą być decydujące wobec woli nalych miast i okolicznych wsi. Gdyby przyjęto zasadą, że miasta mają decydować wbrew głosom okolic, otaczających je, należałoby przyznać Polsce nie tylko całą Wleńszczyznę, ale także część U-

krójka ta byłaby potępieńczym wyrokiem dla całego narodu, gdyż oznaczałaby wybuch rewolucji.

### Stan wyjątkowy.

LONDYN, 5 kwietnia. Pat. Prezydent min. Lloyd George odczytał w Izbie gmin orędzie królewskie, proklamujące stan wyjątkowy.

Tak więc w obiektywnem osądzaniu przedstawiają się wyniki plebiscytu. Niemcy jednak zmysłu tego zdają się być zgola pozbawieni. Wierni tradycji agresywno-wojennej chcą wyzyskać sytuację stworzoną przez plebiscyt, jak armja wyzyskuje swe położenie po skończonej bitwie. Hasła zaś, wystawione dla wojska przez Fryderyka II-go: „Gute Ordre, Subordination und Disziplin“ przeszły w obecnej kampanji na całą prasę niemiecką. Z wyjątkiem obojętnej komunistycznej „Rote Fahne“ i socjalistyczno-niezawisłej „Freiheit“, która odważyła się na kilka prawd, wszystkie dzienniki berlińskie uzożyły to samo: zilczyły rezultaty na całym terytorjum plebiscytowem, a stwierdziały, że ogólna suma głosów niemieckich przewyższa polską, wykrzykują chórem, że Śląsk jest niepodzielny i musi cały przypaść Niemcom.

Rozumowanie takie nie wytrzymuje krytyki. Pominąwszy już, że ta większość niemiecka nie jest znów tak przygniatająca, że jej przyezyna, wyłącznie głosowanie emigrantów i że trudno zgodzić się na to, by o losie 1.200.000 mieszkańców Górnego Śląska rozstrzygały głosy 200.000 ludzi niezamieszkujących wcale tego kraju, to kwestja esła jest błędnie postawiona. Górny Śląsk nie jest metalowym aliazem, gdzie proc. dwóch składowych metalów jest nawskroś ten sam. — Składa się przedewszystkiem z dwóch części odrębnych organizacji, przedzielonych naturalną przegródą. — Dlaczego więc Niemcy żądają, by go traktowano jako blok jednolity i niepodzielny?

Eventualność podziela Górnego Śląska po plebiscycie przewiduje także traktat wersalski, mówi bowiem o wyznaczeniu przez komisję międzywojską granicy „na Górnym Śląsku“ (En Haute Silésie) i dodaje, że nastąpi to „przy uwzględnieniu życzeń wyrażonych przez mieszkańców, jakoteż sytuacji geograficznej i ekonomicznej miejscowości (des „localites“), co oznacza wyrażenie, że nie ma się operować krajem en bloc, lecz wyróżniać gminy odrębnie. Tekst traktatu, który orzeka jeszcze o „administracji niemieckiej na terytorjach Śląskich przyzanych Niemcom i administracji polskiej na Śląsku polskim“, — nie dopuszcza żadnego sprzeciwu. Górny Śląsk ma być podzielony na terytorjum niemieckie i terytorjum polskie.

Przyezyna, dia której Niemcy żądają niepodzielności Śląska, jest chęć ich zatrzymania wszystkich takich bogactw naturalnych i przemysłowych, znajdujących się na terytorjum polskim. Czasopismo niemieckie „Die Glocke“ wypowiedziało się przed plebiscytem na ten temat z całą owarłością. W przypuszczeniu, że pewna część przemysłowych dystryktów będzie głosowała za Niemcami, żądało już z góry rezyt, t. j. wszystkich okręgów, które wydały przeważającą większość polskie. Okręgi te — rozumowało pismo to — posiadają kopalnie węgla niewyzerpane, których przemysł nasz potrzebuje. Są one nadto „rezewuarem robotniczym“, bez którego właściciele kopalń i fabryk obyć się nie mogą. Dłiwna to zaiste argumentacja. Plebiscyt wszakże ustanowiony był na to, aby robotnikom, tak samo jak innym obywatelom, umożliwić stanowienie o swej przynależności. Sprzymierzeni nie zamkną robotników polskich w niemieckim „rezewuarze“.

## Reforma studjów uniwersyteckich.

Przemozny wpływ nauki niemieckiej odbił się nie tylko na nauce polskiej, ale i na organizacji studjów uniwersyteckich w Polsce. System naukowy naszych uniwersytetów był i jest dokładną kopją systemu niemieckiego. — Zaprowadzone wprawdzie pewne zmiany, ale one są z jednej strony zbyt drobne, z drugiej zaś nie wypływają z żadnej myśli przewodniej.

System ten posiada duże braki odczuwane przez wszystkich. — Wobec wielkiej doniosłości społecznej studjów uniwersyteckich warto jest zastanowić się nad tem, jak one powinny być w Polsce zorganizowane.

Głównem zagadnieniem dotyczącem organizacji studjów uniwersyteckich jest sprawa kontroli nad postępaniem tych studjów. — Kontrola ta jest potrzebna ze względów praktycznych, gdyż studja uniwersyteckie uprawniają do pełnienia wielu ważnych czynności społecznych. Potrzebna jest kontrola także ze względów pedagogicznych, by pobudzić studjujących do systematyczności w praktyce, co zwłaszcza u nas jest ważnem, gdyż polska młodzież ma wielki zapal do nauki, ale niezawsze ma dosyć wytrwałości. — Kontrola studjów powinna być zorganizowana w ten sposób, żeby była ścisła, ale nie kępowała swobody myśli i pracy. Są dwa główne środki kontroli: egzamina i wyniki samodzielnej pracy naukowej.

Pierwszy środek informuje o tem, w jakim stopniu studjujący jest obeznany z obecnym stanem nauki; drugi zaś o tem, czy studjujący posiada umysł twórczy i czy potrafi samodzielnie prowadzić badania naukowe. Naturalnie ten drugi środek jest o wiele ważniejszy od pierwszego, chociaż egzamina są również potrzebne, gdyż porządek obecnego stanu nauki jest koniecznem przygotowaniem do samodzielnej twórczej pracy naukowej.

Jeżeli jednak egzamina mają zajmować właściwe miejsce w systemie studjów uniwersyteckich, powinny one poprzedzić samodzielną pracę naukową i z chwilą przystąpienia do niej nie powinny więcej obowiązywać studjującego.

Pod tym względem system niemiecki, panujący w naszych uniwersytetach, jest wadliwy, bo łączy te dwie różne rzeczy, jakimi są egzamina i praca naukowa. — Chcąc otrzymać doktorat, to znaczy zaświadczenie o umiejętności prowadzenia samodzielnych badań naukowych, trzeba wykazać tę umiejętność przez wykonanie pracy, zawierającej nowe dla nauki wyniki, ale oprócz tego trzeba zdobyć jeszcze egzamina rygorozna. Jest to oczywiście nonsens, bo jeżeli ktoś potrafi samodzielnie pracować, to z tego wynika, że zna obecny stan nauki zagadnienia będące na porządku dziennym.

Daleko racjonalniejszym jest regulamin francuski, podług którego dla uzyskania doktoratu trzeba obronić w publicznej dysputacji dwie tezy; jedną stanowią wyniki pracy doktorskiej, druga zaś jest referatem na temat wybrany przez wydział z pokrewnej gałęzi nauki. O niez bardziej taka dysputa publiczna, w której każdy może zabierać głos, odpowiada godności nauk od pustej formalności naszych promocji doktorskich. Należałoby jednak pójść dalej w tym samym kierunku i skasować drugą tezę, która ma w sobie coś z zamaskowanego egzaminu.

Jeszcze większym nonsensem jest egzamina przy habilitacji, która z jednej strony stwierdza raz jeszcze umiejętność twórczej pracy naukowej, z drugiej zaś strony zaświadcza, że dany pracownik naukowy umie zrozumiale wykladać. Dlatego potrzeba dobrej pracy naukowej i dobrego próbnego wykładu, egzamin zaś jest zupełnie niepotrzebny.

Powróćmy teraz do sprawy egzaminów. Jak już powiedziałem

na wstępie, są one konieczne, ale powinny być ograniczone do pierwszej przygotowawczej części studiów, poprzedzającej przystąpienie do samodzielnej pracy naukowej. Takich egzaminów nie zna system niemiecki. Wymaga on tylko prowadzenia studiów przez pewną ilość semestrów, poczem studjujący otrzymuje t. zw. absolutorjum, które jest koniecznym wymaganiem przy doktoryzacji.

Absolutorjum jest to śmiechu godna forma, którą można uzyskać, nie widząc wcale uniwersytetu.

W ostatnich czasach, chcąc zmusić studjujących do systematycznej pracy, zaczęto wprowadzać różne obstrzeżenia w postaci t. zw. colloquiów, które od egzaminów różnią się tylko nazwą. Daleko lepiej byłoby poprostu wprowadzić egzamina według systemu francuskiego.

We Francji zdaje się wszystkie egzamina przed przystąpieniem do pracy doktorskiej na wydziale filozofii zdaje się z każdego przedmiotu z osobna. Z każdego egzaminu otrzymuje się osobne świadectwo, t. zw. "certificat d'etudes superieures". To daje możność profesorom stawiać duże wymagania, gdyż niezdańca jakiegokolwiek egzaminu nie krapuje w niezem dalszych studiów, zmuszając tylko do powtórnego zdawania w którymkolwiek z następnych terminów egzaminacyjnych (egzamina odbywają się dwa razy do roku: na jesieni i na wiosnę). Skutkiem tego egzamina te są bardzo trudne: połowa „oblańnych” na egzaminie jest rzeczą zwykłą. Ale zato później niema tej zmozy egzaminacyjnej.

Dobłą stroną francuskiego systemu jest także ograniczenie ilości wymaganych przedmiotów. Dla uzyskania doktoratu uniwersyteckiego (doctorat de l'universite), który odpowiada niemieckiemu doktoratowi „filozofii”, wymaganiem jest uprzednie złożenie egzaminów z dwóch tylko przedmiotów. Dla uzyskania zaś doktoratu państwowego (doctorat d'etat), który daje prawo specjalne na służbie państwowej, trzeba trzech przedmiotów. Zdanie z 3-ech przedmiotów daje prawo oprócz tego do tytułu licencjusza (Licenciateur), na czym zresztą większa część słuchaczy kończy swoje studia.

Byłoby bardzo pożądanym zapożyczenie tych różnych rzeczy od naszych sprzymierzeńców.

Należałoby znieść zasadę niepłatności docentów. Zasada ta, bardzo piękna w teorii, zmniejsza młodych uczonych do długiego borykania się z głędą, która na dobre nauce nie wychodzi i prowadzi często w prostej drodze nie do katedry, ale do gruzłoiy.

Należy jednak wystrzegać się ślepego naśladownictwa. System francuski posiada wadę ogromną, zakres autonomji uniwersyteckiej jest tam bardzo zwężony. Pod

tym wzeładem system niemiecki, zapewniający uniwersytetom samorząd bardzo szeroki, jest stanowczo lepszy. Wolność jest najważniejszym czynnikiem w rozwoju nauki.

**TEATR WIELKI (Dzielnia 19)**  
pod dyr. A. Zelwerowicza.  
Środa, 6. VI. po cenach znł. „Urwis”, kom. B. Katerwy.

**Wiadomości bieżące.**

**Dzisiejsza pogoda.**

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego z dnia 4-go kwietnia.

Rozkład ciśnienia: Wysokie ciśnienie nad zatoką Biskajską, niż nad Norwegią.

Prawdopodobny przebieg pogody dzisiaj: pogoda zmienna, zimniej, wiatry zachodnie.

**Zniesienie cenzury wojskowej.**

Z dn 1 kwietnia zniesiona została całkiem cenzura wojskowa na poczcie.

**Na zjazd przedstawicieli Związku miast w Poznaniu.**

(k) Na zapowiedziany w Poznaniu w dn. 9, 10 i 11 kwietnia Zjazd przedstawicieli Związku miast, udaje się z Łodzi 18 radnych rady miejskiej, decernent wydziału szkolnictwa dr. Kopeliński, oraz prezydent Rzewski i wiceprezydent Woiewódzki.

**Wycieczka instruktorów Instytutu oświaty i kultury im. Staszica.**

(k) W drugi dzień pobytu swego w Łodzi, t. j. w sobotę, wycieczka instruktorów instytutu oświaty i kultury im. Staszica z Warszawy, zwiedziła fabryki Akc. Tow. J. K. Poznańskiego i Barcińskiego.

Tegoż dnia, około godz. 4-ej popoł., udano się do gmachu szkoły Rzemiosł Chrześcijańsk. Tow. Dobroczynności, oraz do jednej z bibliotek Tow. Krzew. Ośw., przy ul. Gdańskiej. Wieczorem wycieczka była obecna na przedstawieniu ludowym w teatrze miejskim, gdzie dawano komedje Fredry „Pan Jowiński”. — Przed przedstawieniem kierowniczka kursów W. Weychert-Szymanowska z Warszawy wygłosiła prelekcje H. Łaracka o „Humor w dziełach Fredry”.

Trzeciego dnia, w niedzielę, o g. 10 rano, uczestnicy wycieczki zwiedzili Bibliotekę Publiczną, przy ul. Andrzeja № 14.

Następnie wyruszone do pracowni psychologicznej przy wydz. szkolnictwa (ul. Piramowicza № 3), poczem o godz. 12 i pół po poł., gościom warszawscy byli na poranku „Dzieci dla dzieci” w teatrze miejskim.

O g. 3 i pół popoł. wycieczka zwiedziła Muzeum nauki i sztuki. O g. 5 i pół wieczorem wycieczka

była na koncercie ludowym w Sali koncertowej.

Wieczorem, wszyscy uczestnicy wycieczki spędzili czas w Lidze Kobiet (Przebieg № 1), gdzie prowadzone rozmowy na temat oświaty pozaszkolnej.

W czwartki dzień pobytu, w poniedziałek, o g. 8 rano, na wozach strażackich wycieczka wyruszyła w różne strony miasta, w celu zwiedzenia plantacji miejskich, a więc: do lasku Konstantynowskiego, parku ka. Józefa, „Zródliska”, parku 3-go maja i Staszica.

Na tem właściwie wyczerpany został program wycieczki. Niektórzy w poniedziałek wieczorem powrócili do Warszawy, część zaś pozostała w Łodzi, aby zobaczyć w teatrze miejskim „Wesele” Wyspiańskiego. — Wyjazd tych ostatnich do Warszawy nastąpił wczoraj po południu.

**Z wydziału szkolnictwa.**

Magistrat zatwierdził uchwałę wydziału szkolnictwa w sprawie przemianowania tegoż na wydział oświaty i kultury. Zakres działalności wydziału będzie rozszerzony. Wydział podzielony będzie na trzy samodzielne oddziały: szkolnictwa, obowiązku szkolnego i oddział kultury i oświaty pozaszkolnej.

**Płitki drukarski.**

Do dwóch naszych kolejnych numerów dostał się brzydki płitki, który tak często niecielesy sprawnia drukowemu słowu. Wbrew wszelkim zasadom gramatyki uwiązł się na słowo „jecha” i dwukrotnie wytracił z niego niebezpieczne „c” w wielkim dwuszpaltowym tytule „Echa eskapady Habsburga”, wczoraj aż na całkiem miejscu.

**Z biblioteki publicznej.**

W nadchodzącą niedzielę o godz. 4-ej popoł. w lokalu biblioteki przy ul. Andrzeja № 14 odbędzie się ogólne zebranie członków towarzystwa.

**Obiady w tanich kuchniach drożej.**

Wobec podwyższenia przez polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom dotychczasowej ceny 60 f. za porcję do mk. 1,50, tanie kuchnie pobierać będą począwszy od dnia 18 kwietnia r. b. po mk. 1,50 za obiad.

**Z życia związkowego.**

Polski związek brukarzy, betoniarzy i robotników ziemnych wystąpił z Rady Polskich Związków przy ulicy Głównej, a przyłączył się do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

**Koncert na święcone dla żołnierza.**

Komitet święconego dla żołnierza w czwartek, dnia 7 b. m. urzadza w Sali Koncertowej, koncert o wysocy artystycznym programie. Łaskawy współudział przetrzebił m. prof. Birnbaum (wolonczela), d. Hoffmanowa-Goeppertowa (śpiew), prof. Lewandowski (fortepian), dr. Szycht (śpiew). Akompaniament objął dyr. Ryder. Koncert rozpocznie się o godz. 8-ej wieczorem punktualnie; po rozpoczęciu programu drzwi na salę będą zamknięte. Po koncercie tańce.

W czwartek, d. 7 kwietnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

**B. P.**

**Salomona Goldsztajna**

odbędzie się na emantarzu o g. 11 w poł. nabożeństwo żałobne, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

**Rodzina.**

**Teatr Polski.**

Dzisiaj „Urwis” Katerwy dla zrzeszeń inteligentnych. Ceny miejsc zmniejszone.

Jutro „Wesele” St. Wyspiańskiego po raz 5-ty w zmienionej obsadzie.

W piątek i w sobotę, dnia 9 b. m. (dwa razy o godz. 4 pp. dla młodzieży i o godz. 8 wiecz. na widoku ludowym) dana będzie nieśmiertelna komedja klasyczna Plautusa „Psie figle służącego” (Epidikus) z Elenim w tytułowej roli.

Jedną z najbliższych premier będzie najnowsza sztuka St. Zeromskiego, p. t. „Biała rekawiczka”. Próbnymi kieruje dyr. Zelwerowicz.

**Wieczornica włosenna.**

W najbliższą sobotę odbędzie się pod powyższym tytułem w Sali Koncertowej wielki rauc na rzecz L. Z. T. Ochrony kobiet i schroniska dla dzieci przy ul. Smugowej. Szerog niespodzianek, a wśród nich koncert w wykonaniu pierwszorzędnych artystów, urozmaici program. Strój balowy nie obowiązuje.

**Występ Kaweckiej odłożony.**

Z powodu nagłej niedyspozycji przyjazd znakomitej artystki p. Wiktorji Kaweckiej został odłożony i zamiast dn. 8 b. m. odbędzie się dn. 29 b. m.

**Z okolicy.**

**Zgierz.**

**Drzewo dla ludności.**

(k) Sekcja zaprawianowania m. Zgierza otrzymała 60 wagonów drzewa opałowego szesnastego, które po cenach przystępnych sprzedawane jest ludności miejscowej. Ludność miasta Zgierza korzysta z tej sposobności, gdyż napasy drzewa opałowego w lasach miejskich są wyczerpane i w tym roku wogóle drzewo z lasów miejskich sprzedawane już nie będzie.

**Z żałobnej karty.**

**Dyr. Zygmunt Walareb.**

W niedzielę zmarł na aneuryzm serca znany w sferach bankowych, jak również i szerszych kołach naszego miasta, Zygmunt Walareb. Fachowo wykształcony w Paryżu i Londynie, powrócił do rodzinnego miasta Warszawy, gdzie piastował rozmaite urzędy w wielkich bankowych firmach, w których odznaczył się jako zdolny ekonomista i finansista. Do Łodzi powołany został przy założeniu warszawskiej filji Azowsko-Dońskiego banku, wkrótce potem przeszedł do Łódzkiej filji Banku Handlowego w Warszawie, której przez 25 lat był dyrektorem. Na urzędzie tym wykazał niepoślednie zalety, dbając nadzwyczajnie o postawienie tej najważniejszej instytucji polskiej na wysokim poziomie i, jako dobry patriota, pięknym przebiegiem wprowadził w Łodzi bank

polski w buchalterji i korespondencji narażając się na przykre scysje z największymi firmami, a stawiając osobiste interesy na uboczu. Zmarły pozostawił po sobie szczerzy żal.

**Listy z Rzymu.**

Hasło „nie kupujcie”. — Rzym centrum życia społecznego. — Ogromny napływ ludności. — Straszne stosunki mieszkaniowe. — Bez „bonna uscita” niema mieszkania. — Rzym bez makaroni i bez oliwy. — Rzymski parlament odzwierciedleniem psychiki włoskiej. — Parlament a kwestja chleba.

Rzym, w marcu.

Non comprate! Nie kupujcie! nie wolują już od szeregu tygodni w nagłówku grubymi czcionkami rzymskie gazety. I dzień w dzień artykuły urabiające opinie publiczną usiłują nakłonić ludność, aby powstrzymała się od zbitecznych zakupów i zmusiła kupców do zniesienia lichwiarskich cen towarów. Jest to jednak zmarnowana energia, jeżeli bowiem klasy średnio-włociej z konieczności, niż skutkiem namowy, powstrzymują się od kupowania zbitych towarów to Rzym posiada dziś dość bogatą klasę społeczną nie oglądającą się na drożyznę.

Gdy przed wojną Medjolan był wicelidwą stolicą, w ciągu ostatnich lat Rzym stał się ogniskiem społecznego życia. Tysiączne rzesze napływają do Rzymu, gdyż był daleki od linii strzałow i jako miasto nie przemysłowe mniej narażone na niebezpieczeństwo rewolucyjnych rozruchów. O przeszło sto pięćdziesiąt tysięcy powiększyła się ludność starego Rzymu rozporządzającego tylko ograniczoną liczbą domów i stad stosunkowo mieszkalnowe są tu jasnese bardziej rozpacaliwe, niż w innych stolicach Europy. Tylko kto może dziesiątki tysięcy lir zapłacić odstępnego — tak zwane tu „bonne uscita” lub kupić pietro, albo dom — co idzie już w setki tysięcy — może zdobyć mieszkanie. Liczba tych szczęśliwców jest jednak bardzo ograniczona. Na papierze wprowadzi „bonna uscita” jest surowo zakazana i cały szereg papierowców paragrafów „regulacji” stosunki mieszkaniowe, mimo to jednak wiele rodzin bogatych posiada wille i pałace na miastem, podróżuje przez znaczną część roku za granicę, a równocześnie zajmuje w Rzymie wielkie mieszkania, podczas, gdy dziesiątki tysięcy muszą zadowolnić się najsznami norami.

Wielką część nwo przybyłej ludności mieszka w hotelach i pensjonatach, placąc po 30—40 lir dziennie za bardzo marne pomieszczenia. Stosunki żywnościowe smutnity, się również na niekorzyst. Niema mowy wprowadzić o niedożywieniu ludności, ani o ogólnej nędzy. Tylko klasa średnia, jak wszędzie, tak i tu spada do poziomu niższej stopy żywienia. Robotnicy natomiast dzieki apreatyj organizacji i elegantym stroikom stali się miarodajnym czynnikami życia miejskiego i uzyskali wysokie płace. Stan kapiecki również nie ma powodu do skarg, a 12,000 automobilów bogaczy wojennych dniem i nocą krąży i wyje po ulicach Rzymu. Brak niektórych artykułów żywności smiesza wzrost fuzjonowej Rzymu jako miasta włoskiego. I tak tradycyjne „spaghetti”

**NOWA SZTUKA.**

Postęp jest wieczną rewolucją, a opinia szeroki mas wiecznym hamulcem rozpętu tych, którzy intuicyjnie przeczuwają zmianowanie nowych prądów i gorączkowo zmierzają do ich urzeczywistnienia. Nie inaczej jest na polu sztuki.

Jesteśmy obecnie świadkami powstawania nowych form twórczości artystycznej zarówno w poezji, jak i malarstwie, muzyce i rzeźbie. Wre o nie zacięta walka w sferach krytyków sztuki, o wiele ciekawszy jest jednak układ opinii w stosunku do t. zw. futuryzmu. Mamy tu naturalnie na myśli nie pretensjonalne a blażenskie „kawaly” różnych „szopek” i „katarjnek”, ale te objawy prawdziwej rzetelnej sztuki, które różnią się znacznie od dotychczasowego rutynizmu.

Jednak szeroki ogół nie rozumie piękna nowej sztuki, rozumie tylko tę starą, którą odziedziczyli, iak słabo pojmujące dziecko, opinia wymaga, żeby do niej mówiono pełnym wyraźnym zdaniem, dokładnie określającym intencje autora. Publiczność przyzwyczaiła

się do odieranta wrzeń utworowaną drogą, i każde niepowodzenie określenie wytrąca ją z trybu i—zrazona nie potrafi zrozumieć, co się jej ukazuje.

Opinia jest zaśniedziłym rutyntystą i wymaga od sztuki „przyzwyczajności”, względnie spokojnej powściągliwości; mirowego zwiórczenia „ładnego” głosa. Opinia wymaga schłodności, harmonji i przebiegania w tematach, żeby nie uraził „piękna”, którym ma technę sztuka.

Leoz życie—to nie piasek, co w klepsydze miarowo się spozoy, era miasteczkowej wegetacji mignęła bezpowrotnie. Obecnie żyjemy w zowrotnym pędzie, a wrzeń wirują wokolo legjony. Zjawiska zaszypują nas szybko, nagle niespodziewanie, piętują się i urywają, tłoczą i wypychają i gonią się nawzajem.

Niema więc czasu czekać, aż utarte wpływy drogą utartą do centrów naszych dopłyną i przekształcą się we wrzenia, niema czasu na żucie, trawienie, przeczyszczanie.

Jak nowoczesna technika niweczy przestrzeń i znosi czas, tak nowa sztuka szuka dróg, żeby szybciej trafić do naszych centrów, wytwarzających wrzenia.

Ozem jest kinematograf? Wywołaniem wrzeń zapomosa wpływów wzrokowych. Kinematograf, w którym gra muzyka, jest połączeniem wpływem wzrokowo-słuchowym; on potęguje nasze „zucie”, a więc wrzenia. Kinematograf mówiący działa przez wzrok i słuch i wywołuje nietylko usposobienie, a jeszcze i odruchy słowne, t. j. rozszerza wrzenia.

Nowoczesne pedaki mają wytworzyć mgłę, t. j. reagować na nasz wzrok; ogłuszyć—działać na nasz słuch; zepuścić powietrze — wpłynąć na powonienie; mają jeszcze otrud, wrzenia usmierelić. Chyba dziś—jutro znajdzie się uczony, który w jednym utworowym pacisku połączy te wszystkie wpływy, wywoła w nas jednocześnie wszystkie podrażnienia (wrzenia).

Tak samo wpływy psychiczne skutecznie powinny dosterać jednocześnie maksymalną ilość dróg, muszą działać szybko, mocno, trafnie.

A więc, pyta nowa sztuka, kto zawyrohował, że potrafi to zrobić utarta linja i spokojna barwa? A kto — że w harmonji jest piękno, że słowo nie jest dźwiękiem

I nowa sztuka zatępnia ludom życiem i nowa linja, silną barwa, śmiałym tonam, świecym słowem. Olanita porównaniem i przeciwstawieniem. Ruch przez dźwięk okrodiła.

W naszym wieku elektryczności i stenografji brak wzrost czasu na złoobienie wszystkiego, co wiruje nokoło, trzeba więc zapać podstawowy ton, zasadniczo linje.

I znowu sztuka chce uschwycić zjawiska w ich wybitnych momentach, uchwycić w ruchu. Chce podpatrzeć naturę, podsluched kosmos w jego wibracji.

A więc—szatka rzuca nam wybitne cechy zjawiska i opuszcza szczegoly; skupa na zasadach i odciaga od detali. Otrzymujemy ogólne mocno wrzenia, a wewnątrz ciągłód pozornie niezależnych części wytworzymy sami.

Nowa sztuka nie jest więc nowym celem, jest tylko nową formą; wysubtelnionym i spotygowanym sposobem przyjmowania i oddawania wrzeń.

Nowa sztuka jest uważana za indywidualistyczną. I rzeczywiście, obecnie nie można jej inaczej określić, jak poezją wrzeń. Obecnie — podkraslaw — w okresie

poszukiwań, gdy każdy tworzy po omacku, gdy kierunki nie skryształizowały się w szkole, gdy opinia nie potrafi jeszcze odczuwać kategorjami twórców.

Nie małej możliwym jest, że wybrałsi nowatorzy całą naszą starą sztukę nazywając eposem — twprem masy.

Stanowczo musimy odrzucić w nowej sztuce jej brukowe przesady i świadomą ekstrawagancję i niesmaczne reklamowanie się autorów.

Tak mało żyjemy spokojną siłą, a tyle — napięciem; tak mało rozumowaniem — a tyle intuicją; tak mało myśleniem — a tyle zmysłami. A pomimo wszystkiego tak mało jesteśmy psychicznie wrażliwi, a przecież chcemy żyć — czuć.

I znowu sztuka impatując nam swoje wrzenia chce w nas rozniecić wrażliwość na piękno.

Odbierajmy więc wrzenia wszystkimi fibrami, każdą porą naszego jasterstwa, całą przestrzeń naszej istoty.

Czyż nie dopie do nas piękno nowej sztuki? Napewno.

szyl makaroni znikło prawie zupełnie; prócz tego brak ryżu, maki, cukru, a nawet — oliwy! Co do chleba zaś, to jest to kwestja, której rozpatrywaniem zajmował się niedawno włoski parlament. „Monte citorio” — tak bowiem zowie się parlament włoski w chwilach decydujących rozstrzygnięć, odzwierciedla tak dokładnie psychikę włoską, że zwiedzenie jednego z „ożywionych” posiedzeń jest bardzo pouczające. Piękna, dopiero co ukonieczona sala posiedzeń pięknego owalnego kształtu, ma ściany wysoko panelowane ciemnym dębem i światło efektowne padające przez powalę kolorowego, szkła ułożoną wzory. Ławek jednak jest w sali tej po wyborach przeprowadzonych według nowego systemu wyborczego za mało. Deputowani są nadto ściśnięci, a często gwałtowna różnica zdań między socjalistami a demokratami wywołuje argumentację namacalną. O uroczystym pokoju i natężonej uwadze

podczas posiedzeń niema tu mowy. Deputowani rozmawiają z sobą bezustannie, na trybunach robią głośne uwagi, a z trzech łóż dżonnikarskich dochodzi bezustanny szmer, od czasu do czasu zaś padała pod adresem rozmaitych osobistości lub stronnictw żartobliwe, zachęcające, lub gniewne apostrofy, które olbrzymieją i stają się dziękłem wyciem, gdy który z reprezentantów ludu odważy się zwrócić z jakimś zarzutem do prasy. Do tego wieczne przychodzenie i odchodzenie sprawozdawców, posłańców i ciekawych, dzwoniące telefonów i dzwoniące stenografów. W każdej gwałtowniejszej nieco debacie cała sala bierze udział: deputowani, goście i dziennikarze, a urzędnicy dla utrzymania porządku, w niebieskich mundurach z złotymi guzikami i biało-czerwono-zielonymi przepaskami muszą używać siły fizycznej, ażeby wszyscy napowrót zajęli swoje miejsca.

Z okazji kwestji chleba jednak „Monte citorio” przedstawia inny obraz. Ceny chleba dotychczas były niskie, ale rząd do każdego bochenka dokładał po 3 liry. Giolitti przedłożył zatem projekt podwyższenia ceny chleba, socjaliści zaś postanowili za wszelką cenę nie dopuścić do powzięcia tej uchwały, a to zapomocą zastosowania na wielką skalę systemu parlamentarne obstrukcji. Każdy z 156 socjalistycznych deputowanych postawił na porządku dziennym wniosek, który uzasadnia przez trzy godziny, gdy zaś przychodzi do głosowania, wszyscy socjaliści — prócz mowy — opuszczają salę, tak, iż nigdy niema wymaganej do powzięcia uchwały

ilości obecnych. Deputowani tymczasem w kuluarach przyjmują gości, stenografowie rozmawiają o kontaktach i kobietach. Korespondenci piśm nie mając nic lepszego do roboty zabawiali się obliczaniem z ilu słów składały się mowy obstrukcyjne i ile każde słowo kosztuje. Tym razem jednak nie pomogła obstrukcja rząd postawił na swoim i cena chleba została podwyższona. Stało się to zaś nie tyle pod wpływem refleksji obstrukcjonistów, ile z powodu obawy, że rząd spełni groźbę rozpisania nowych wyborów, których wynik, jak przypuszczają, mógłby być dla socjalistów niekorzystny.

Z okazji polubownego załatwienia nieporozumienia z p. Sarną składam:  
Mk. 500 na przytułek przy ul. Południowej 66. Mk. 500 na przytułek przy ul. Zachodniej 20.  
**Bol. Julewicz.**

**Lekarz Dentysta**  
**Lewita-Fuchs**  
ul. Piotrkowska 50

„Rozmaitości” **Teatr Żyd.**  
Cegielniana 63.  
Dyr. Kompanietec. A. Celmajster.

Dziś i codziennie o g. 8 w. **„DYBUK”** leg. dram. Sz. An-skiego z udziałem SZNEJURA. Bilety w kasie teatru od 11—2 1 od 5 po poł. Reżys. i inscenizacja p. D. Hermana.

**Odeon**

Dziś Premjera! Dziś Premjera!

Największy obraz amerykański ostatnich czasów! — — — **„Władczyni Dżungli”** Niebawym cykl sensacji z królową ekranu premjowaną pięknoscia: — **Marją Walcamp** w roli głównej.

5-ta serja 5-ta

**„Tajemnica synów księżycy”**

Początek przedstawień o 4.30. Egzotyczny dramat w 6-ciu aktach. Początek przedstawień o 4.30.

**Teatr „BAGATELA”**  
CEGIELNIANA 18.  
— pod dyr. M. Tarłowskiego. —

Dziś we środę, 6-go kwietnia pożegnalny wieczór **Sew. Michałowskiego** z udziałem całego zespołu.

Gościnne występy **Zofji Faliszewskiej** Primbaleriny op. pozn.

**Romuald Gierasieński** jako **Jankiel Trajlowicz**, obrońca prywatny.

**„Eliksir miłości”** farsa w 1 akcie.

Nadto część koncertowa z udziałem zespołu.

Dyrekcja koncertów **Alfred Strauch.**

**Lódzka Orkiestra Symfoniczna.**  
**SALA KONCERTOWA.**  
Niedziela, dnia 10 kwietnia 1921 r., o g. 8.15 po poł.  
**28-my Koncert Popołudniowy**  
SOLISTKA  
**Aleksandra Szafrńska**  
artystka opery poznańskiej.  
Dyrekcja **LEO KOPF.**  
W programie: Goldmark: Uwertura „Wiosna” (Pierwszy raz w Łodzi). P. Juon: Symfonia I (Pierwszy raz w Łodzi) oraz pieśni i arje operowe.

Poniedziałek, d. 11 kwietnia 1921 r. o g. 8.15 wiecz.  
**28-my Wielki Koncert Abonamentowy**  
DYREKCJA  
**EMIL MŁYNARSKI**  
SOLISTA  
**Józef Turczyński**  
(Fortepian)  
W programie: Wagner: Wstęp i śmierć Izolda z op. „Tristan i Izolda”. Bach: Koncert brandeburski. Glazunow: Koncert fortepianowy. Ryszard Strauss: Śmierć i Wyzwolenie — poemat symfoniczny.  
Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej codziennie od 10—1 i od 3—7 wiecz., a w niedziele i święta od 10—12 i od 2—5. 61—1

**Rutynowany**  
**manipulant - dessinateur**

pierwszorzędna siła, długoletni kierownik największych fabryk, przystąpi do spółki ewentualnie obejmie poważniejszą posadę.

Łaskawe oferty proszę składać w administr. „Głosu Polskiego” pod „Włókno”. 0—2

Niżej wymienieni podają do wiadomości, iż z dniem 2 kwietnia r. b. wystąpili z Zarządu Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa „CEKAS”, Łódź, Dzielna Nr. 16, zgodnie z protokołem Ogólnego Zebrania, odstąpiwszy swe udziały pozostałym udziałowcom, wobec czego wszelkie aktywa i pasywa obowiązują pozostałych udziałowców tegoż towarzystwa.

Jednocześnie zawiadamiają, iż z dniem dzisiejszym otworzony zostaje przy ul. Wschodniej 76, róg Dzielnej **Skład towarów włókienniczych** p. f. Handlowo-Przemysłow. Tow. S. Frejlich, H. Malipan i S-ka polecając takowy Szanownym odbiorcom  
580—1 **S. Frejlich, H. Malipan i St. Radziński.**

W czwartek, dnia 7 kwietnia, o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się

**ZEBRANIE**

rodziców uczniów 8-klasow. **Gimnazjum p. SZAKINA.**

Porządek dzienny:  
**Omówienie sytuacji, powstałej w szkole.**

Ze względu na pilność sprawy obecność wszystkich rodziców jest konieczna.  
546—1

**Zarząd Łódzk. Żyd. Tow. Opieki nad Sierotami**  
Północna 38,  
uprasza p.p. Członków Towarzystwa o przybycie na

**Ogólne Zebranie**

odbyć się mające we środę, 6-go kwietnia r. b. o godz. 8 wiecz. w Domu Sierot, Północna 38.

**UWAGA:** W razie nieprzybycia dostatecznej podleg. ustawy ilości członków, następnie zebranie odbędzie się we środę, 20 kwietnia r. b. w lokalu Stow. Wojażerów przy ul. Sienkiewicza 45, prawomocnie bez względu na liczbę obecnych. 549—1

Dzielna 18. **SALA KONCERTOWA** Dzielna 18.  
W sobotę, dnia 9 b. m. o godz. 9-jej wiecz.

**Wieczornica Wiosenna**  
na rzecz Ł. Ż. Ochrony Kobiet i 1 Schron. dla dzieci wyzn. mojż. Zielona 11. Smugowa 4.

**Wielki Koncert pierwszorzędnych sił.**  
Po koncercie — tańce. Orkiestra artystyczna. Loteria fantowa. Obfity bufet. Różne niespodzianki. 850—3  
**Bez karoty! Bez karoty! Bez karoty!**

**Damskie i Męskie TOWARY**  
na ubranie, kostjumy, suknie i płaszcze, również: bostony, staminy, batysty, muśliny, zefiry, podszywka, bielizniano i pościelowe towary, pończoski i skarpetki  
NAJTAŃNIEJ SĄ DO NABYCIA **PIOTRKOWSKA 56** w podwórku 3 wejście.  
**HURT i DETAL.**

**Kupuję** biżuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki, piasek ceny najwyższe.  
**LUBKA**  
Sienkiewicza № 20 m. 16, part. ost. wejście. 812—5

**Marek 1000**  
przeznaczam temu, kto przeprowadzi zaginionego psa, szpicca syberyjskiego, szarego koloru, wabi się „Eros”, na ulicę Skwerową № 12 m. 12. Ostrzeżenie się przed kłopotem. 4581-1

**Do sprzedania**  
dywan perski 4x2 i pół arszyna. Oglądać można od godz. 1—3. Nawrot 29 m. 1. 542-2

**3 m szyny do worków**  
marki Singer, w dobrym stanie **tanio do sprzedania.**  
**W. Trawiński, Poznań** Wroniecka 12. 05-1

**Fortepian krótki**  
firmy Gustaw Fiedler, Leipzig. **Rower** w dobrym stanie. **Fuzja myśliwska** do sprzedania Wólczańska 129, oficyna 1 piętro. 555-3

**Letnisko**  
Pokój i kuchnia w Bendzelinie (stacja kolei Żakowice) do wynajęcia. — Krótka 8, Laboratorium od 10 do 12. 522—1

**ZGUBIONO PORTFEL**  
zawierający 900 mk., milionówkę, 40 mk. niemieckich, dowód osobisty, wydany w Łodzi, oraz kartę powołania rocznika 1894 na imię Juliusza Malca. Dzielna 50. 473—3

**Stołowy pokój**  
solidnej roboty jasny dąb. Sympatny dębowy ciemny. Otomana, łozanka, słupki, zegar, lampy elektryczne. **Tanio sprzedam** Piotrkowska 261 m. 4 front 11 piętro. 571-1

**Letnisko**  
blisko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu” sub „Letnisko”

**Dr med.**  
**M. SKŁODOWSKA-FELAUER**  
Choroby kobiece i akuszerka. Przyjmuje od 31 poł do 5 i pół. **Rozwadowska nr. 1.** 207—14

**Aparat fotograficzny**  
„Alpha” (9x12) ze wszelkimi przyborami okazjynie do sprzedania mk. 6,500. Skł. p. komisowy Sienkiewicza 95. 569—1

**Letnisko**  
blisko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu” sub „Letnisko”

**Dr med.**  
**M. SKŁODOWSKA-FELAUER**  
Choroby kobiece i akuszerka. Przyjmuje od 31 poł do 5 i pół. **Rozwadowska nr. 1.** 207—14

**Sprzedam księgarnię**, domy, gospodarę. Kupuję budynki na rozbiorę. Pabjanice, Garncarska 7 m. 3. Z. Wajs.

**Leon Braciejewski**  
Magazyn konfekcji damskiej **Kraków, ul. Grodzka 1. 5-7**  
zawiadamia, że nadeszły **modele płaszczy i kostjumów wełnianych, jedwabnych i półciennych.**  
Uprasza się zwracać baczną uwagę na adres. 38—60

Sprzedaje książki pol- Do sprzedania rower. — skie. Ul. Anny № 19 D Rzgowska № 13, (w m. 11. 4386—3 sklepie spożywczym).



**Ważne dla p. fabrykantów, właścicieli domów, ślusarzy i kupców!**  
Posiadam na składzie wszelkiego rodzaju armatury, jak: wentyle parowe, krany wodne, hydanty pożarne i t. p.  
Swagoc Odlewy codzienne z mosiądzu, brązu fosforowego i białych metali.  
Przyjmuje obstalunki. Wykonanie staranne i tanie.  
**Fabryka armatur i odlewnia metali**  
**J. Puturman** Łódź, **Kłuskiego Nr. 81.**



Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Tragedja subtelnej duszy kobiecej w 6 aktach --

# „Jedna z wielu”

Najlepsza kreacja porywającej swą mistrzowską grą przecudnej DJANY KARENNE.

W dziecinnem przedstaw. o g. 1/24 po poł. 2-ga serja „Upiora z Kościelicy”

Dziś i dni następnych!

## Grand-Kino

72. Piotrkowska 72.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone!

# „Stłumione światło”

Dramat życiowy w 6-ciu części. ze słynnym artystą

## JANINGSEM

w roli głównej.

Orkiestra symfoniczna.

Obraz agencji kinematogr. „Corso” w Warszawie.

Początek o g. 5-ej, w sob. i niedz. o 3.30 pop., ost. seansu o g. 9.15 w.

## PAPIER

oferuję wszelkiego rodzaju papier: bezdrzewny, konceptowy, drukowy, satynowany, Havanna, Pelleur, Hartpost, Afiszowy, „Superior”, z własnego składu w Krakowie.

Fabryczny skład papieru Bernhard Ratz, Kraków, ul. Senacka I. 6.

## TABLICZKI SZKOLNE

Rysiki i pióra jako zastępowo pierwszorzęd. fabryk zagranicznych oferuję w moim składzie w Krakowie oraz przyjmuję zamówienia na sezon szkolny.

Wiedeń II. Vorganstrasse № 195. 4143-3

## ARTUR LORIE

Kraków, ul. Starowiślna № 19.

Polico:

Wapno skaliste, proszkowe i nawozowe.

Zamówienia uskutecznią się szybko i starannie po cenach bardzo przystępnych. 507-3

## Dr. med. SCHWEIG

Choroby oczu.

Przyjmuje od godz. 12 — 1 i od 4 — 6 wiecz. Zawadzka № 6. 26-3

## Zhonet i Kohna

krzesła w jednej cenie. Wielka sprzedaż hurtowa i detaliczna krzesła wiedeńskich.

Nasielski, Stary Rynek № 14. 427-6

## Wasztraf ślusarsko-mechaniczny reparacyjny

ul. Pomorska (Średnia) № 46/48

wykonują wszelkie roboty w zakresie ślusarstwa mechanicznego wchodzącej: przyjmują metale do heblowania, frezowania, toczenia i spawania. Wykonują roboty wodociągowe do wody i pary. 50-1

### Młoda

inteligentna osoba, lat 25, poszukuje posady, jako dama do towarzysstwa, lub wychowawczyni do młodszych dzieci, w lepszym domu na wyjazd za granicę. Łask. oferty do „Głosu” sub M. M. 56-3

### Kupuję

brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, stare zęby i garderobę. Płacę ceny najwyższe. Konstancynowska 7, prawa oficyna, I piętro. Z. Milich. 62-30

## Kupuję Sztuczne zęby

i placę najlepsze ceny za BRYLANTY, złoto stare srebro, perły, futra, stare zęby i garderobę. Piotrkowska № 9, lewa of., II p. P. KOHN. 18-12

### Jest do sprzedania

w dobrym stanie pompa wiatrowa 5 cali. Słowińska № 15, II piętro. 45-1

Paskiewicz.

stare nawet polowane pojedynczo i w szeregach białe i złote kupuje i płaci najwyższe ceny skład przybrosów dentystycznych „Polonia” B-cia Zalesiana i Karabanów. Wschodnia 46. 67-26

Tyllerówna Hanka zgubiła matrykulę ze szkoły p. Siennickiej. 576-1

Tyllerówna Dora zgubiła matrykulę ze szkoły p. Aba. 576-1

Wajta Józef zgubił legitymację na 5 osób. Piękna 18. 569-1

## Skład mebli NASIELSKI

Piotrkowska № 9 front, I piętro

poleca kompletnie urządzenie pokoi, sypialnie, jadalnie, meble kuchenne oraz pokój dziecienny solidnej roboty. 428-6

## MOTORY 3000 VOLT

12, 15, 16, 20, 22, 25, 30, 40 koni mech. i wyżej poleca inż. E. Feilchenfeld, Warszawa, Żółtawska 4a. tel. 290-19. 453-3

Lódź, D. Konarski, Piotrkowska 129.

## Ogłoszenia drobne

AAA. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę. Wólczańska 43, Ubrzańców. 848-90

A. Meble różne, lustra, A. M. biurko, łóżeczko dziecięce sprzedam. Piotrkowska 223-a. 407-0

A. Kuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych lokal. 529-16

B. Ośmi-wychowawczyń z systemem i świadectwami poszukuje zajęcia do dzieci. Oferty do „Głosu” sub „Bona”. 4530-2

B. Dom z wszelkimi wygodami sprzedam zaraz, 5 miljonów. Cena przystępna. Wiadomość Piotrkowska 284 m. 51. 31-1

B. Do sprzedania maszyna Sintera w dobrym stanie. Piotrkowska 115 m. 10

B. Dom duży w Posenie zamienię na dom w Łodzi, ewentualnie sprzedam. Wiadomość Kątna 24, Głowacki. 514-8

Encyklopedia żydowska w języku ros. wydanie Brookhauza, zupełnie nowa do sprzedania. Oferty pod „Encyklopedia”. 540-1

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Cegielińska 19 m. 6. 68-1

Kupuję i sprzedaję meble używane, dywany, garderobę, futra oraz sprzęty domowe. Dzielna 19, sklep. Wajcman. 15-30

Kupuję bieliznę, dywany od g. 1-3. Tkalinia sztuczna Piotrkowska 117. 455-3

Pracownicy do domu poszukują od zaraz. Piotrkowska № 275 m. 10. 478-3

Łódzki wózek o 2 kołach z resorami poszukiwany. Oferty pod „Fabryka”. 544-1

Ładnie umeblowany pokój w centrum miasta poszukuje kawaler. Cena nie krapuje. Oferty pod „B. N.” do redakcji. 851-3

Magieli do sprzedania w dobrym stanie. Kilińskiego № 151 m. 3. Wejście z Pustej, od 4 do 7. 566-2



## Krem „ORO”

usuwa  
- Pieg i Pryszczce. -

Asasystka pielęgniarki chorych poszukuje zajęcia, także towarzyszy do wód, wymagania skromne. Oferty w „Głosie” sub „Maszynistka”. 541-1

Chętel Olbrzymi wybór. Salony, sypialnie, meble, stołowe, jasne, dębowe, szafki, gabinety, najtaniej Piotrkowska 116, I piętro, front. 57-10

Nauczycielka matematyki do klas średnich poszukuje gimnazjum Wólczańska 23. 562-1

Ogrodzienie cementarne, kamień z kratą na pojedynczy grób, tanio sprzedam. Gdańska 69 m. 7. 528-3

Potrzebna zdolna pracownica na stałe. Pańska 54. 527-2

Potrzebny chłopiec do odnośnienia pudełek. Dziewczynka do gospodarstwa. Błenberga 22. 516-1

Potrzebne zdolne panny podręczne do pracowni sukien, Piotrkowska 145 m. 7. 743-2

Potrzebny nauczyciel do udzielania teorii tkactwa prywatnie. Oferty sub L. S. do administracji pisma. 537-1

Pokój potrzebny dla młodego inżyniera, może być wspólny. Adres: Łódź, Poste-Restante legitymacja № 54. 570-2

Pokoju umeblowan. poszukuje młody inżynier. Oferty pod Z. G. do „Głosu”. 464-3

Potrzebne natychmiast zdolne hafciarki. Benedykta 22, m. 16. Sośniewska. 348-5

Pies do sprzedania rasy „Doberman”. Zachodnia 29 u szewca. 532-3

Pracownica naukowo-techniczna przyjmie na lato kondycję na wsi do starszych dzieci. Oferty sub „Mn” do „Głosu” 3730-3

Sprzedam kredens, otomanę, biurko. Piotrkowska 180 m. 9. 4294-6

Tanio sprzedam nową bryczkę wolantową. Gdańska 68 m. 7. 527-3

Wózek sportowy „Brenau” bora” okazjnie sprzedam, również rower dziecięcy. Wiadomość Dzielna 50 m. 7 od 2-4. 65-1

Zgubiono zegarek srebrny na ulicy: Andrzejka — Przejazd. Znalazca zwrócił za wynagrodzeniem Targowa 2 m. 2. 579-1

Zagubione dokumenty:  
Bigsorn Kiwa zgubił legitymację chlebową na 5 osób. Lipowa 12. 53-1

Cyber Godeł zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 532-3

Ederberg Róża zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 513-3

Friedl Szmul zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 4440-3

Felcja Wyspólna zgubiła dowód osobisty, wydany w Gombinie. 536-3

Dyskin Chaim zgubił kartę powołania rocznik 1893 wydaną w Łodzi. 554-3

Iszner Symona Majer zgubił kartę powołania z 1898 r. wydaną w Zgierz. 523-3

Polna Helena zgubiła legitymację chlebową na 6 osób. 529-3

Płoc Andrzej zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Nowo-Radomsku. 501-3

Polak Róża zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 573-3

Praschni Jakób zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 585-3

Prorn Gerson zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 511-3

Rempińska Róża zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4431-3

Roebke Natalia zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 433-3

Opłisówna Eugenja zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 557-3

Prderberg Moszek zgubił dowód osobisty, wydany w Częstochowie. 503-3

Klinke Walerja zgubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Szpręgi. 94-3

Pol Edmund zgubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Łodzi. 504-3

Rogowska Julja uciekła z klasy V-ej zgubiła matrykulę wydaną ze szkoły p. St. Rajskiej. 559-1

Rajchman Józef zgubił kartę powołania rocznik 1894 wyd. w Łodzi. 461-3

Stolowski Stefan zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 95-3

Szybychle Iosek zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 534-3

Tegalla Jakób zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 512-3

Wydłowski Józef zgubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. w Łodzi. 510-3

Wina Mendel zgubił paszport niemiecki, wydany w Strykowie. 517-3

Wszylcyngor Iosek Mendel zgubił kartę węglową Cegielińska 65. 519-3

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 120.—, Kwartalnie M. 360.—, Za odnośnienie dopłaca się M. 10.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie M. 135.—, Kwartalnie 400.—, rocznicą M. 200.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 30 mk. za wiersz nieopracowany jednokrotny. DRUGIE: 4 mk. za wiersz, najniższe 30 mk. Pożyczanie pracy oraz zgubione dokumenty po 2 mk. NADESŁANE: przed taktem 30 mk., w tekście 40 mk., po tekście 20 mk. za wiersz nieopracowany (sta. 3 spacji). NERKROLOGI: 45 mk. za wiersz niep. (sta. 3 spacji). Zaręczyłowe i zastępowe po 100 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane z 30 procent, zaś tym zagranicznych o 100 procent (cote) od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracji nieodpowiad.